

KS. IRENEUSZ KORZENIOWSKI

KOŚCIÓŁ WOBEC MIGRACJI JAKO JEDNEGO ZE „ZNAKÓW CZASU”

Poszukując wyjaśnienia pojęcia „znaki czasu”¹ (pochodzące z raportu podkomisji soborowej pracującej nad tym zagadnieniem z 17 listopada 1964 r.) stwierdzono, iż są to zjawiska, które z racji swego upowszechnienia i częstotliwości występowania charakteryzują daną epokę, za których pośrednictwem wyrażane są potrzeby (często dramatyczne) dzisiejszej ludzkości. Sobór Watykański II dopełnia to określenie: „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać lu-

KS. DR IRENEUSZ KORZENIOWSKI – Instytut Badań nad Polonią i Duszpasterstwem Polonijnym KUL, Lublin, Al. Raławickie 14.

¹ Cz. S. B a r t n i k, *Poznanie historyczne w teologii*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 19(1972), z. 2, s. 154; t e n ż e, *Teologia historii*, Lublin 1999; C. B o f f, *Segni dei tempi*, Roma 1983; M. D. C h e n u, *Les signes des temps. Réflexion théologique*, w: *L'Eglise dans le monde de ce temps*, t. II, Paris 1967, s. 210; R. F i s i c h e l l a, *La rivelazione: evento e credibilità*, Bologna 1985; t e n ż e, *Quando la fede pensa*, Casale Monferrato 1997, s. 173-190; L. G o n z á l e z C a r v a i j a l, *Los signos de los tiempos. El reino de Dios está entre nosotros*, Santander 1987; A. J a n k o w s k i, *Znaki czasu w Piśmie Świętym*, „Ateneum Kapłańskie” 62(1970), z. 366, s. 7-18; tamże, 74 (1970), z. 1, s. 12-15; I. K o r z e n i o w s k i, *Segni dei tempi nel pensiero di Giovanni Paolo II*, Roma 1997, s. 135; J. P. J o s s u a, *Discerner les signes des temps*, „Vie spirituelle” 114(1966), s. 546-569; R. L a t o u r e l l e, *Cristo e la Chiesa segni di salvezza*, Assisi 1971; H. J. P o t t m e y e r, „*Zeichen und Kriterien der Glaubwürdigkeit des Christentums*”, w: *Handbuch der Kirchengeschichte*, Hrsg. H. Jedin, Freiburg 1962, s. 373-413; K. R a h n e r, *Riflessione sulla problematica teologica di una Costituzione Pastorale*, w: *L'Eglise dans le monde de ce temps. Commentaires du Schéma XIII*, Paris 1967, s. 13-42; K. S t o l a, *Pastoralna teologia znaków czasu według Karola Wojtyły*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 30(1983), z. 2, s. 63-77; J. M a j k a, *Sens „znaków czasu”*, ChŚ 4(1973), z. 1, s. 6; A. Ż y n e l, „*Znaki czasu*”, „Znak” 21(1969), nr 186, s. 1580.

dziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie. Należy zatem poznawać i rozumieć świat, w którym żyjemy, a także jego nieraz dramatyczne oczekiwania, dążenia i właściwości” (*Gaudium et spes*, nr 4). Do symptomatyki „znaków czasu” należy: konieczność odnajdywania nowych płaszczyzn porozumienia pomiędzy ludźmi oraz między Kościołem i światem²; podawanie w czytelny sposób Prawd Objawienia współczesnemu człowiekowi; zmiany w potrzebach religijnych człowieka w zależności od ewolucji jego mentalności oraz potrzeba zmian sposobów i środków duszpasterskich Kościoła. Dzięki ciągłemu odczytywaniu „znaków czasu” i odpowiedzi na nie w nauczaniu i misji, Kościół może zachowywać i przekazywać depozyt wiary, prowadząc ludzi do niezmiennego ich celu, jakim jest zbawienie w Bogu³. Naukowa refleksja nad rzeczywistością Kościoła winna z jednej strony odnosić się do samej jego istoty – analizowanej w świetle przesłanek teologicznych, z drugiej zaś odwoływać się do analizy socjologicznej i teologicznej tej rzeczywistości w świetle „znaków czasu”, warunków i przestrzeni, w których Kościół urzeczywistnia się przez zbawcze działanie⁴. Sobór Watykański II stwierdza:

Spśród znaków naszych czasów zasługuje na szczególną uwagę wzmagające się stale i nieodwracalnie poczucie solidarności wszystkich narodów; zadaniem zaś apostołstwa świeckich jest troskliwe popieranie go i przekształcanie w szczerze i prawdziwe poczucie braterstwa. Nadto świeccy winni mieć na oku teren międzynarodowy i zagadnienia, które się tam wyłaniają oraz ich rozwiązania bądź to teoretyczne, bądź praktyczne, zwłaszcza w stosunku do narodów będących na drodze rozwoju. Wszyscy ci, co pracują wśród obcych narodów lub udzielają im pomocy, niech pamiętają, że stosunki między narodami mają być prawdziwie braterskim współżyciem, w którym każda ze stron równocześnie daje i otrzymuje. Ci zaś, którzy podróżują, czy to z racji spraw międzynarodowych, czy dla interesu, lub w celach wypoczynku, niech pamiętają, że wszędzie są podróżującymi głosicielami Chrystusa, i niech się zachowują rzeczywiście jako tacy (*Apostolicam auctuositatem*, nr 14).

W tym kontekście zwracamy w artykule uwagę głównie na zjawisko współczesnych migracji międzynarodowych jako jednego ze „znaków czasu”. Obserwując to zjawisko, często pytamy o przyczyny i znaczenie tego

² F i s i c h e l l a, *Quando la fede pensa*, s. 173-190.

³ J. M a j k a, *Teologia praktyczna a socjologia*, „Ateneum Kapłańskie” 66(1974), z. 391, s. 12.

⁴ Tamże, s. 258 n.

powszechnego dziś procesu. W jednej z syntez poświęconych zagadnieniu ewolucji ruchów ludności S. Castels i M. Miller stwierdzają, iż wiek XX jest wiekiem migracji⁵. Dokonując krytycznej analizy tego zjawiska Hieronim Kubiak przewiduje, iż w przyszłości stanie się ono problemem globalnym świata. Dla uzasadnienia swojej tezy uczony stwierdza, iż coraz powszechniejsze migracje generowane są ciągle rosnącymi dysproporcjami pomiędzy tempem wzrostu zakresu swobód politycznych jednostki ludzkiej a szybkością znoszenia nierówności rozwoju cywilizacyjnego świata⁶.

Kościół w procesie migracji katolików do krajów o innej tradycji kulturowej czy religijnej dostrzegał niebezpieczeństwo osłabienia ich życia religijnego oraz zatraty duchowej tożsamości. Z tej też przyczyny starał się zapewnić emigrantom stałą opiekę duszpasterską, wrażliwą na ich potrzeby i zmieniającą się sytuację. W procesie dzisiejszych migracji Kościół zauważa nowe zjawisko, którym jest coraz częstsza imigracja niechrześcijan do krajów o tradycjach chrześcijańskich. Wśród powodów, które skłaniają ludzi do przemieszczania się z jednego kraju do drugiego, najbardziej dramatyczne są te, których podłożem jest brak wolności czy bezpieczeństwa w kraju pochodzenia migrantów. Obok racji ideologicznych czy ekonomicznych, także inne okoliczności tłumaczą powszechny fenomen współczesnych migracji międzynarodowych, do których również można zaliczyć rozwój wymiany międzykulturalnej, współzależność ekonomiczną krajów, liberalizację handlu i kapitałów czy w końcu rozwój środków transportu i komunikacji. W sytuacji, gdy liczba migrantów niechrześcijan wzrasta, na chrześcijanach krajów przyjmujących ludzi reprezentujących inne kultury czy religie spoczywa obowiązek traktowania przybyszów po bratersku i z otwartością na dialog. Wielkiego znaczenia nabiera również konieczność respektowania wolności religijnej, która jest niepodważalnym prawem każdej istoty ludzkiej i źródłem wszystkich innych praw⁷, o czym jest również mowa w Konwencji Międzynarodowej o prawach migrantów i członków ich rodzin przyjętej przez ONZ 18 grudnia 1990 r.

Jan Paweł II jako widzialna głowa Kościoła katolickiego postrzega współczesne migracje jako problem powszechny: „Przemieszczanie się wielkich mas

⁵ S. C a s t e l s, M. M i l l e r, *The Age of Migration. International Population Movements in the Modern World*, London 1993, za: J. E. Z a m o j s k i, *Wprowadzenie: migracje po II wojnie światowej*, „Migracje i społeczeństwo” 3, Warszawa 1999, s. 14.

⁶ H. K u b i a k, *Migracje międzynarodowe u schyłku XX wieku. Nadzieje i lęki*, „Przegląd Polonijny” 19(1993), z. 3(69), s. 50.

⁷ Zob. J a n P a w e ł I I, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta – Watykan 13 lutego 2001*, za: „Biuletyn Katolickiej Agencji Informacyjnej” 2001, nr 7(464), s. 21.

ludności do innych regionów globu ziemskiego – doświadczenie stające się dramatyczną odyseją dla tych, którzy mają w nim udział – prowadzi do przemieszania różnych tradycji i obyczajów, czego skutki są mocno odczuwalne zarówno w krajach pochodzenia, jak i osiedlania się migrantów”⁸. Tendencją towarzyszącą temu zjawisku jest często chęć zamykania granic i zaostrzenie kontroli przez państwa bogate, co pociąga za sobą prądy migracji nielegalnych. Papież powołuje się na prawo człowieka do życia we własnej ojczyźnie, o ile jest ona wolna od wewnętrznych konfliktów, wojen, posiada sprawiedliwy system władzy i dystrybucji dóbr ekonomicznych, cieszy się właściwą polityką rolną oraz odznacza właściwym rozwojem przemysłu. W przeciwnym razie człowiek ma prawo do migracji w poszukiwaniu lepszych, bardziej godnych warunków życia. Według Jana Pawła II opinia wspólnot przyjmujących imigrantów powinna być rzetelnie informowana o dramatycznej sytuacji życia migrantów w kraju, z którego przybyli. Chrześcijanie w tej sytuacji nie tylko winni pozbywać się uczuć rasizmu czy ksenofobii, ale pokazać, iż Ewangelia Chrystusa jest w służbie dobra i wolności wszystkich synów Bożych⁹. Nikt nie powinien być zmuszany do opuszczenia własnego kraju ze względu na trudną sytuację materialną, gdyż każdy rodzaj migracji niszczy uczucia, tożsamość i powoduje rany często nie do zablźnienia.

To wieloaspektowe spojrzenie na zagadnienie migracji jest owocem właściwego odczytywania tej rzeczywistości jako „znaku czasu” – jako zjawiska charakteryzującego czas współczesny. Aby przyjrzeć się z bliska i lepiej zrozumieć mechanizmy będące przyczyną procesu migracji, dokonamy próby zdefiniowania tego fenomenu.

I. FENOMEN MIGRACJI

Migracja to dobrowolny lub przymusowy ruch ludności z jednej przestrzeni geograficznej stałego pobytu do innej, zarówno wewnątrz tego samego państwa lub państwa obcego, w perspektywie osiedlenia się na dłuższy czas

⁸ Jan Paweł II, *Dialog między kulturami drogą do cywilizacji miłości i pokoju*, Oredzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2001 r., „L'Osservatore Romano” (pl.) 22(2001), nr 2(230), s. 27.

⁹ Jan Paweł II, Przemówienie inauguracyjne IV Kongres Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców, w: Pontifical concil for the pastoral care of migrants and itinerant people, *Migration at the threshold of the third millennium*, Vatican 1998, s. 9-11.

lub na stałe¹⁰. Dotyczy ona przemieszczeń ludzi, ich ruchliwości przestrzennej, zmian liczby obywateli na terytorium zasięgu kompetencji poszczególnych lokalnych władz administracyjnych. Zmiana lokalizacji jednostki może być analizowana z racji na miejsce rozpoczęcia przemieszczania bądź miejsce jego zakończenia, co stanowi podstawę podziału migracji na emigrację (odpływ), gdy chodzi o opuszczanie miejsca zamieszkania, oraz na imigrację (napływ), jeśli uwzględnimy przybycie do nowego miejsca¹¹. W zależności od sytuacji osobistej migrujących i swobody podjęcia decyzji o migracji, wyróżniamy migracje dobrowolne, wymuszone bądź przymusowe¹². Z zagadnieniem migracji wiąże się kategoria reemigrantów, która obejmuje osoby powracające do poprzedniego miejsca zamieszkania, niegdyś opuszczonego z zamiarem osiedlenia się na stałe gdzie indziej. Zjawisko migracji obejmuje również repatriantów, czyli osoby, które opuściły swój kraj bądź dobrowolnie, bądź pod przymusem i powracają do niego po ustaniu przyczyn wyjazdu. Andrzej Jagielski twierdzi, iż „niektórzy bez uzasadnienia rozciągają to pojęcie na przesiedlenia osób, które od pokoleń mieszkały na terenach z przyczyn politycznych uznanych – w danym momencie historycznym – za bezprawnie zajęte przez ich przodków”¹³. Istnieje wiele rodzajów migracji, np. wspomniane wyżej przymusowe i wymuszone, powrotne, migracje ze wsi do miast, wewnętrzne w miastach czy w końcu migracje turystyczne i wypoczynkowe. Ze względu na długość trasy oraz czas pobytu migranta za granicą istnieją również migracje międzykontynentalne (zamorskie) oraz migracje wewnątrzkontynentalne – regionalne. Pierwsze z nich odegrały znaczącą rolę w życiu gospodarczym i politycznym Europy, obu Ameryk i Australii w drugiej połowie XIX i w początkach XX w. Dla przykładu w latach 1800-1930 migracje zamorskie z Europy wyniosły ok. 20 mln osób (na 40 mln stanowiących liczbę całkowitą emigracji europejskich), w tym do USA 13 mln, do Kanady 3 mln, a do Argentyny i Brazylii 3 mln¹⁴. W drugiej połowie XX w. natomiast najważniejsze znaczenie miały migracje wewnątrzkontynentalne¹⁵

¹⁰ L. G a l l i n o, *Migrazione*, w: *Dizionario di sociologia*, Torino 1993, col. 413-414.

¹¹ A. J a g i e l s k i, *Geografia ludności*, Warszawa 1977, s. 221-310.

¹² K. R o m a n i s z y n, *Migracje polityczno-społeczne jako fenomen współczesności*, „Migracje i społeczeństwo” 4, Warszawa 2000, s. 86 nn.

¹³ *Geografia ludności*, s. 224.

¹⁴ Tamże, s. 256.

¹⁵ Szerzej o współczesnych procesach migracyjnych mówią: R. A p p l e y a r d, *Immigration Dynamics in Developing Countries*, „International Migration Review” 1995, nr 4/5, s. 295 nn.; B. H o v y, *Expert Group Meeting on International Migration Statistics*, „International Migration Review” 1995, nr 112; N. A n d e r s o n, *Il vagabondo. Sociologia dell'uo-*

i międzynarodowe, gdyż nastąpiło przesunięcie tego zjawiska i wynikających zeń problemów ze sfery spraw wewnętrznych poszczególnych państw w sferę stosunków międzynarodowych i ponadpaństwowych¹⁶. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. wiele państw świata stało się zarówno imigracyjnymi, jak i emigracyjnymi. Do krajów imigracyjnych, gdzie ponad 10% ludności było imigrantami, zaliczyć można Francję, Luksemburg, Szwajcarię, Arabię Saudyjską, Bahrajn, Brunei, Hongkong, Izrael, Jordanię, Kuwejt, Oman, Katar, Singapur, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Gabon, Gambię, Wybrzeże Kości Słoniowej, Antiguę, Wyspy Bahama, Grenadę, Gwadelupę, Gujanę Francuską, Kanadę, Australię, Guam, Nową Zelandię i Papuę-Nową Gwineę. Za kraje emigracyjne, w których ponad 10% ludności przebywało za granicą, uważać można: Afganistan, Kambodżę, Laos, Burkina Faso, Czad, Lesotho, Liberię, Mozambik, Somalię, Wyspy Zielonego Przylądka, Belize, Boliwię, Dominikanę, Grenadę, St. Kitts-Nevis, St. Lucia, Antiguę, Antyle Francuskie, Guianę, Haiti, jamajkę, Antyle Holenderskie, Nikaraguę, Paragwaj, Puerto Rico, Salwador, Surinian, Trynidad i Tobago, Guam, Wyspy Mardhala, Samoa Amerykańskie, Samoa Zachodnie. Od 6 do 10% ludności poza krajem miały: Irlandia, Jugosławia, Liban, Angola, Botswana, Burundi, Gwinea, Sudan, Kuba, Dominikana i Urugwaj. Od 1 do 5% ludności było poza krajem, w Albanii, Bułgarii, Polsce, Rumunii, Iranie, Filipinach, Jordanii, Korei Południowej, Pakistanie, Sri Lance, Syrii, Turcji, Wietnamie, Algierii, Egipcie, Etiopii, Gwinei Bissau, Mauretanii, Maroku, Rwandzie, Tunezji, Antylach Holenderskich, Gwatemali, Kolumbii, Meksyku, Panamie i Fidżi¹⁷. Ta długa lista krajów świadczy, iż nastąpiło umiędzynarodowienie procesów migracyjnych, co pociągnęło za sobą poszukiwanie formuł dla skutecznego absorbowania społeczności imigracyjnych zarówno w skali poszczególnych państw, jak i w skali międzynarodowej. W latach 1980-1990 udział poszczególnych regionów świata w międzynarodowych migracjach wynosił: Stany

mo senza dimora, Roma 1994; M. Delle Donne, U. Melotti, S. Petilli, *Immigrazione in Europa: solidarietà e conflitto*, Roma 1993; M. I. Macioti (a cura), *Per una società multiculturale*, Napoli 1991; G. Dupoux, *Rapport Général*, w: *Les migrations internationales de fin du XVIII siècle a nos jours*, Paris 1980; G. Simmel, *Excursus sullo straniero*, w: *Sociologia*, Milano 1989, s. 580 nn.; L. A. Kosiński, R. M. Prothero (ed.), *People on the Move. Studies on Internal Migration*, London 1975; L. Wirth, *Il Ghetto*, Milano 1968; A. Marjański, *Współczesne wędrówki ludów*, Wrocław 1966; R. E. Park, *The Marginal Man*, w: *Race and Culture*, London 1960.

¹⁶ Szerzej na ten temat od strony statystycznej: A. Bonasiewicz, *Główne kierunki i natężenie migracji 1945-1995*, „Migracje i społeczeństwo” 3, s. 21-37.

¹⁷ Tamże, s. 35-36.

Zjednoczone – 30%, Europa – 20%, Bliski Wschód – 13%, Afryka – 12%, Azja Południowo-Wschodnia – 8%, Ameryka Łacińska – 8%, Kanada – 4%, Australia – 2%, RPA – 2% i Chiny – 1%¹⁸. Problemem migracji zajmują się obecnie następujące organizacje związane z ONZ: International Organisation of Migration, United Nations High Commissioner for Refugees, United Nations Population Found, International Labour Organisation¹⁹. W artykule niniejszym chcemy zwrócić szczególną uwagę na zjawisko migracji międzynarodowych, które na przełomie XX i XXI w. stały się zjawiskiem powszechnym.

1. MIGRACJE MIĘDZYNARODOWE

Migracje międzynarodowe są międzypaństwowym ruchem ludzi, powodowanym głównie czynnikiem ekonomicznym i społecznym. Zaliczamy tu również każde względnie trwałe przemieszczenie się jednostek i grup ludzkich z jednego państwa do drugiego. Migracje międzynarodowe stały się obecnie zjawiskiem globalnym²⁰, o czym świadczą m.in. dane International Organisation of Migration dotyczące liczebności migrantów międzynarodowych, których liczba na przełomie XX i XXI w. kształtuje się w granicach 120 mln ludzi, co stanowi ok. 2% ludzkości²¹. Waga współczesnych migracji polega na ich koncentracji w poszczególnych krajach i regionach, a także na ilości i złożoności problemów, jakie ich obecność powoduje i wywołuje.

2. PRZYCZYNY MIĘDZYNARODOWYCH MIGRACJI WSPÓŁCZESNYCH

W ostatnim dziesięcioleciu XX w. o nasileniu się procesów migracyjnych decydowały głównie procesy polityczne, a wśród nich rozpad ZSRR i powstanie nowych państw. W pierwszej dekadzie XX w. w Europie istniało 26 państw, przed drugą wojną światową 35, w ostatnim dziesięcioleciu XX w. 42²². Nowo powstałe państwa dość łatwo godzą się na liberalizację polityki emigracyjnych. Maciej Kuczyński twierdzi, iż presja migracyjna ze strony państw byłego ZSRR będzie wykazywać stałą tendencję rosnącą, a państwa powstałe po rozpadzie Związku Radzieckiego będą stanowiły bazę przerzutu

¹⁸ B o n a s i e w i c z, *Główne kierunki i natężenie migracji*, s. 27.

¹⁹ Z a m o j s k i, *Wprowadzenie*, s. 7-20.

²⁰ K. R o m a n i s z y n, *Światowe szlaki migracyjne: przemiany i kontynuacje*, w: „Migracje i społeczeństwo” 3, s. 55-68.

²¹ Za: Z a m o j s k i, *Wprowadzenie*, s. 14.

²² K u b i a k, *Migracje międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 55.

nielegalnych emigrantów do Polski i krajów Europy Zachodniej. Wśród czynników wywołujących taką sytuację autor wymienia bardzo trudne warunki życia w krajach pochodzenia migrantów (Sri Lanka, Bangladesz, Indie, Afganistan, Irak czy Iran); wojny, konflikty i prześladowania, zwłaszcza etniczne czy religijne, oraz działalność międzynarodowych grup przestępczych zajmujących się nielegalnym przemytem migrantów²³. Wśród kolejnych czynników migracji międzynarodowych wymienić należy: wzrost współzależności państw, regionów i narodów, globalizację ekonomiki i jej oderwanie od ram narodowo-państwowych, przeniesienie się dynamiki rozwoju gospodarczego z obszaru euroatlantyckiego na obszar Pacyfiku (przez co w migracjach dominuje ludność azjatycka, afrykańska i latynoamerykańska), zacieranie się podziału na państwa emigracyjne i imigracyjne²⁴, pozbywanie się osób politycznie niewygodnych, chęć zmniejszenia bezrobocia, różny przyrost naturalny oraz braki pewnych kategorii pracowników na rynkach pracy danych krajów. Za liberalizacją rygorów wjazdowych są zwolennicy praw człowieka, którzy uzasadniają swobodę przekraczania granic za ważny warunek utrzymania ogólnego systemu podstawowych wolności ludzkich. Bez odpowiedniej liczby państw przyjmujących migrantów realizacja prawa do zmiany kraju zamieszkania jest niemożliwa²⁵. Duży wpływ na migracje miało umocnienie międzynarodowych gwarancji politycznych praw jednostki ludzkiej, które zapewniają swobodę wyboru sposobu życia, prawo do migracji, zachowania lub zmiany tożsamości kulturowej, zakazując form dyskryminacji w krajach imigracyjnych. Wśród przyczyn współczesnych migracji politycznych nie sposób pominąć dysproporcji zachodzących pomiędzy tempem wzrostu zakresu swobód politycznych jednostki ludzkiej a szybkością znoszenia nierówności rozwoju cywilizacyjnego. Migracje współczesne są wynikiem rozbieżności panującej między zakresem spełnienia Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych a Międzynarodowym Paktem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych. Decyzje migracyjne są wyrazem niezgody na istniejący stan deprivacji ekonomicznej oraz użytków czynionych z wolności obywatelskich i politycznych²⁶. Migracje międzynarodowe odznaczają się wspólnymi cechami.

²³ M. K u c z y ń s k i, *Rozwój sytuacji migracyjnej w Polsce*, „Migracje i społeczeństwo” 4, s. 29-30.

²⁴ Z a m o j s k i, *Wprowadzenie*, s. 11-13.

²⁵ K u b i a k, *Migracje międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 64.

²⁶ Tamże, s. 50.

Wśród wielu cech współczesnych ruchów migracyjnych końca XX i początku XXI w. należy wyróżnić niespotykany dotąd wzrost ruchliwości przestrzennej ludności w związku z pracą, działalnością społeczną lub polityczną, turystyką czy sportem. Środkami przymusu można to zjawisko jedynie ograniczyć na pewien czas, ale nie powstrzymać. Bogate kraje bronią się przed niechcianymi przybyszami zaostrzaniem restrykcji imigracyjnych²⁷ z jednej strony, a równocześnie z drugiej niejawnie sprzyjają nielegalnemu przybywaniu imigrantów, co jest konieczne dla utrzymania standardu cywilizacyjnego krajów rozwiniętych oraz służy podniesieniu naturalnego przyrostu ich ludności rdzennej. W Stanach Zjednoczonych udział imigrantów w przyroście naturalnym w latach dziewięćdziesiątych wyniósł 25%, w Europie Zachodniej 60% (w tym w Niemczech, Włoszech i Grecji stanowił prawie 100%)²⁸.

3. PROGNOZY NA PRZYSZŁOŚĆ

Aby ograniczyć powszechne współcześnie zjawisko migracji międzynarodowych, należałoby, wobec tego „znaku czasu”, podjąć działania o znaczeniu ogólnoświatowym i strategicznym na rzecz ograniczenia przyczyn nierównomiernego rozwoju gospodarczego. Społeczność międzynarodowa powinna wyposażyć się w skuteczne sposoby zapobiegania konfliktom zbrojnym i łamaniu międzynarodowych norm praw obywatelskich i politycznych w poszczególnych krajach. Instytucje i organizacje międzynarodowe powinny dysponować efektywnymi środkami znoszenia konsekwencji katastrof ekologicznych i przeciwdziałania klęsce głodu. W końcu wszystkie społeczeństwa muszą nauczyć się trudnej sztuki współżycia z różnymi kulturami, językami czy religiami.

Liczba mniejszości pluralizujących stosunki społeczno-kulturowe poszczególnych państw będzie wzrastała nie tylko w wyniku procesów migracyjno-osadniczych, lecz także pod wpływem zwiększającej się podmiotowości społeczności regionalnych, ożywiania się dawnych więzi regionalnych oraz powstawania nowych transgranicznych całości terytorialno-gospodarczych. Integracja ogólnoeuropejska nie tylko nie zatrzyma tego procesu, jak niektórzy mylnie sądzą, lecz, przeciwnie, zintensyfikuje go. Im w większym stopniu normy prawne i struktury bezpieczeństwa (militarnego, ekonomicznego, socjalnego, ekonomicznego) ulegają internacjonalizacji, tym bardziej wzrasta egzystencjalne zapotrzebowanie na ojczyzny lokalno-regionalne²⁹.

²⁷ Tamże, s. 68.

²⁸ Za: Z a m o j s k i, *Wprowadzenie*, s. 15-16.

²⁹ K u b i a k, *Migracje międzynarodowe u schyłku XX wieku*, s. 72.

Jednak obok tego należy pamiętać, iż w życiu współczesnych migrantów najistotniejszym elementem samoidentyfikacji jest religia dopomagająca w określeniu i zachowaniu swojej tożsamości³⁰. Migracja bowiem stwarza problemy psychologiczne i moralne. Emigrant jest przede wszystkim osobą, której rola w dziedzinie gospodarczej i społecznej zależy od tego, w jaki sposób zostaną rozwiązane duchowe i moralne problemy, będące wynikiem opuszczenia swojej ojczyzny. Emigracji towarzyszy często wykorzenienie o daleko idących konsekwencjach psychicznych. Powoduje je zmiana środowiska społecznego, rodzaju i rytmu pracy, zawodu, często klimatu, obcość językowa, obyczajów i religii, nawet w wypadku tej samej religii, oraz często inny system wartości nowego otoczenia. To wykorzenienie może łatwo prowadzić do dezintegracji systemu rodzimej kultury i utraty poczucia jej wartości, podczas gdy wejście w nową kulturę okazuje się trudne³¹. Często imigranci dyskryminowani są na płaszczyźnie zawodowej, dochodowej czy społecznej, ale również w sferze kulturowej, przede wszystkim religijnej. Jak twierdzi Sławomir Łodziński: „Religia, związane z nią wartości oraz obrzędowość, stały się obecnie najistotniejszym elementem samoidentyfikacji, która pozwoliła określić swoją tożsamość, jak i odnaleźć swoje miejsce w nowym społeczeństwie. Obecnie aspiracje imigrantów wyrażają się w idei równouprawnienia ich konfesji, a nie w zrzeczeniu się własnych wartości kulturowych, a następnie integracji (asymilacji) w społeczeństwie gospodarzy”³².

II. DUSZPASTERSKA TROSKA KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO O EMIGRANTÓW

Ewangeliczny nakaz rozpoznawania „znaków czasu” mających znaczenie eschatologiczne (Mt 23, 37; 24, 27 n.; Łk 13, 35; 19, 43 n.) od czasu papieża Jana XXIII, Pawła VI i Soboru Watykańskiego II, stał się teologiczną kategorią orzekania o zjawiskach, zdarzeniach, w których dostrzega się określone Boże przesłanie skierowane do Kościoła, celem uwzględnienia go w jego działalności duszpasterskiej. Reakcją Kościoła na zjawisko współczesnych migracji międzynarodowych oraz przejawem jego troski o migrantów jest zaspokojenie ich religijnych potrzeb z uwzględnieniem cech etnicznych, trady-

³⁰ S. Ł o d z i ń s k i, *Obywatele czy obcy?*, „Migracje i społeczeństwo” 3, s. 96.

³¹ Za: R. D z w o n k o w s k i SAC, *Polska opieka religijna we Francji 1909-1939*, Poznań-Warszawa 1988, s. 295-296.

³² *Obywatele czy obcy?*, s. 96.

cji kulturowej, a niekiedy odmiennego obrzędu. Duszpasterska troska obejmuje grupy migrantów dzięki duszpasterzom etnicznym oraz specyficznemu stylowi i metodom duszpasterstwa. Duszpasterstwo emigracyjne stanowi rodzaj pomostu między duszpasterstwem zwyczajnym kraju pochodzenia a duszpasterstwem kraju zamieszkania. Stolica Apostolska zawsze wyrażała swą troskę o emigrantów. Wśród wielu jej inicjatyw wspomnieć należy papieża Leona XIII, który listem apostolskim z 1900 r. zobowiązał biskupów włoskich do opieki nad migrantami, czy Piusa X, który kolejnym listem z 1911 r. utworzył diecezjalne komitety migracyjne, a motu proprio *Cum omnes* z 1912 r. erygował urząd do spraw migrantów przy Kongregacji Konsystorialnej. Ten sam papież motu proprio *Iam pridem* z 1914 r. powołał w Rzymie Kolegium dla włoskich duszpasterzy migracyjnych. Z inicjatywy papieża Benedykta XV w 1914 r. ustanowiono Dzień Migranta, początkowo w diecezjach włoskich, a następnie dla całego Kościoła. Podstawę prawną tej instytucji nadała 1 sierpnia 1952 r. konstytucja apostolska *Exul Familia*, określająca obowiązujący w całym Kościele status duszpasterstwa migrantów³³. Również Sobór Watykański II kreśląc aktualną panoramę świata i człowieka współczesnego, dostrzega ten problem i stwierdza m.in.:

Sprawiedliwość i słuszność wymaga też, żeby ruchy ludnościowe, konieczne przy postępie ekonomicznym, tak się kształtowały, by życie jednostek i ich rodzin nie stawało się niepewne i zdane na łaskę losu. Jeśli zaś chodzi o robotników obcej narodowości czy też pochodzących z innego kraju, którzy przecież swoją pracą przyczyniają się do rozwoju gospodarczego ludności miejscowej lub danego kraju, należy w stosunku do nich unikać wszelkiej dyskryminacji w zakresie pracy i płacy. Ponadto wszyscy, a przede wszystkim władze państwowe, niech nie uważają ich tylko za zwyczajne narzędzie produkcji, lecz za osoby, i niech im okazują pomoc w sprowadzaniu do siebie rodzin i zdobyciu przyzwoitego mieszkania, jak również niech popierają ich we włączaniu się w życie społeczne ludności, która ich przyjmuje, lub w życie danego kraju. Jednak, o ile to możliwe, winno się tworzyć dla nich zakłady pracy w ich rodzinnych stronach³⁴.

Sobór w migracji dostrzega różne zagrożenia, a wśród nich niebezpieczeństwo zmiany na gorsze obyczajów jednostek i rodzin: „Nie należy też nie doceniać faktu, że ludzie skłonieni różnymi powodami do zmiany miejsca

³³ J. B a k a l a r z, *Emigracyjne duszpasterstwo*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. IV, Lublin 1985, kol. 947-950.

³⁴ Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, nr 66.

pobytu, zmieniają też sposób swego życia”³⁵. Aby zapobiec procesowi osłabienia lub utraty wiary, na które narażony jest człowiek zmieniający środowisko swojego życia, stykający się z obcym otoczeniem czy przeżywający trudności w nowej sytuacji życiowej, Sobór zachęca katolików świeckich: „[...] niech nie zacieśniają swej współpracy do granic parafii czy diecezji, ale niech usiłują rozszerzać ją na tereny międzyparafialne, międzydiecezjalne, narodowe i międzynarodowe, tym bardziej że nasilający się ustawicznie ruch ludnościowy, wzrastająca współzależność ludzi i łatwość komunikacji nie pozwalają już, aby jakakolwiek część społeczności pozostawała w izolacji”³⁶. Kościół w związku z tym zwraca się również z apelem do władz państwowych: „[...] obywatele mają pamiętać, że jest prawem i obowiązkiem każdego – co także powinna uznawać władza państwowa – przyczynić się w miarę osobistej możliwości do prawdziwego postępu własnego społeczeństwa. W krajach zwłaszcza słabo rozwiniętych, gdzie pilnie trzeba spożytkować wszelkie zasoby, na poważne niebezpieczeństwo wystawiają dobro wspólne ci, co własne zasoby gospodarcze trzymają bezużytecznie lub – szanując jednak osobiste prawo do emigracji – pozbawiają własne społeczeństwo pomocy bądź to materialnej, bądź moralnej, której ono potrzebuje”³⁷. Sobór apeluje do państw i rządów: „Jeśli chodzi o problem ludnościowy własnego narodu, z pewnością leży w granicach kompetencji rządu wydawać prawa i tworzyć urzędy, na przykład w dziedzinie ustawodawstwa społecznego i rodzinnego, w dziedzinie spraw migracji ludności ze wsi do miast, w zakresie służby informacyjnej co do stanu i potrzeb narodu. Ponieważ problem ten tak mocno zajmuje umysły ludzkie, należy sobie życzyć, aby katolicycy znawcy tych spraw zwłaszcza w uniwersytetach, podejmowali biegle fachowe badania i inicjatywy w tym zakresie i możliwie szeroko je rozwijali”³⁸. Skutkiem Soboru Watykańskiego II było zalecenie wydane Konferencjom Biskupów organizowania duszpasterstwa migracyjnego, którego prawną odnową miała zająć się Kongregacja Biskupów, która w tym celu w 1969 r. wydała instrukcję *De pastoralis migratorum cura*³⁹. W 1970 r. utworzono Papieską Komisję do Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Turystów. Kongregacja Biskupów

³⁵ Tamże, nr 6.

³⁶ Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, nr 10.

³⁷ *Gaudium et spes*, nr 65.

³⁸ Tamże, nr 87.

³⁹ Komentarze do dokumentów Kościoła na temat opieki duszpasterskiej emigracji autorstwa Józefa Bakalarza TChr znajdziemy w „Studiach Polonijnych” t. IV, V, VI, VIII, X, XI i XII.

zaleca organizowanie Dnia Migranta przez wszystkie konferencje episkopatów, którego celem ma być uświadomienie obecności zjawiska migracji, budzenie wrażliwości społecznej oraz kształtowanie postaw solidarności z migrantami⁴⁰. Jan Paweł II mówi o konieczności informacji na temat sytuacji migrantów: „Przede wszystkim należy pilnie zwracać uwagę na wszelką kielkującą wrogość wobec cudzoziemców, aby także przy pomocy środków przekazu i wszystkich twórców opinii publicznej zmobilizować uzasadniony realizm przeciw ślepym uczuciom strachu i instynktownym reakcjom obronnym”⁴¹. Również Kodeks Prawa Kanonicznego nakazuje, by członkowie ludu Bożego lepiej poznawali swe obowiązki i wypełniali swą część odpowiedzialności w popieraniu poczynań na rzecz emigracji; ażeby wszyscy wierni wznosząc modły do Boga, wyblągali pomoc dla nowych powołań misjonarskich, a wreszcie, by wiara chrześcijańska emigrantów została zachowana, a nawet stała się żywsza. Migranci ze względu na trudną sytuację osobistą oraz konieczność współżycia z nowym, często wrogim im środowiskiem, wymagają duszpasterstwa szczególnego rodzaju – duszpasterstwa emigrantów, którego podstawę formalną stanowi parafia personalna⁴². Jest to wspólnota wiernych określona za pomocą języka lub obrządku, powierzona przez biskupa odpowiedniemu kapłanowi. Stanowi ona wspólnotę rzeczywistą polegającą na duchowej więzi między ludźmi i wspólnotcie prawnej⁴³. Parafia personalna może być zorganizowana na zasadzie czysto personalnej lub personalno-terytorialnej. Do pierwszej należą migranci bez względu na miejsce swego zamieszkania, a o przynależności do drugiej decydują również granice terytorialne. Wiernymi parafii personalnej mogą być migranci przebywający stale lub czasowo na danym obszarze. Nie mogą nimi być natomiast potomkowie migrantów, którzy całkowicie zintegrowali się z miejscowym społeczeństwem pod względem języka i kultury⁴⁴. Tego rodzaju duszpasterstwo nie może prowadzić do separacji migrantów od miejscowych wspólnot kościelnych. Jan Paweł II w Orędziu na Światowy Dzień Migranta w 1989 r. nawołuje Kościoły w krajach pochodzenia imigrantów, ażeby dawały konkretne dowody owej

⁴⁰ J a n P a w e ł I I, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta 1992 r.*, „L'Osservatore Romano” (pl.) 13(1992), nr 10, s. 6.

⁴¹ *Nauczanie papieskie*, t. III. 2. 1980, Poznań–Warszawa 1986, s. 651.

⁴² KPK, kan.: 214, 213, 248, 383, 568, 771.

⁴³ J. B a k a l a r z, *Parafia personalna dla migrantów w prawodawstwie powszechnym Kościoła zachodniego*, Lublin 1978, s. 98.

⁴⁴ Tamże, s. 99-100.

kościelnej jedności, wysyłając dobrze przygotowanych kapłanów, gotowych stać się migrantami pośród migrantów, ażeby zapewnić im właściwą opiekę.

Główną pomocą dla migrantów ze strony Kościoła jest opieka duszpasterska głównie w parafiach personalnych, które są wspólnotą wiernych tego samego języka, będącego podstawowym środkiem komunikacji interpersonalnych; nośnikiem ich kultury lub obrządku uznanego przez Stolicę Apostolską. Odmierna narodowość jest elementem pozbawiającym samoistności i niezależności ten rodzaj struktury kościelnej. Zniesienie tytułu rasy ma eliminować wszelkie podziały⁴⁵.

Duszpasterstwo parafii personalnej pozwala dostosować metody do różnych warunków miejsca i czasu, umożliwia też zachowanie naturalnych więzi społecznych i skuteczniej niż parafia terytorialna działa wśród migrantów. Parafia personalna jest jednak zawsze parafią porządku nadzwyczajnego, gdyż każda parafia winna posiadać własne terytorium. Obszar parafii dla migrantów bywa bardzo zróżnicowany, może obejmować jedną albo dwie parafie terytorialne, większą okolicę czy diecezję. Parafie zbyt duże nie sprzyjają właściwej pracy duszpasterskiej. Terytorium parafii dla migrantów ma charakter kumulowany, gdyż należy do parafii terytorialnej i personalnej, która nie ma prawa własności, a jedynie prawo serwitutu na terytorium obcym. Ta sytuacja wymaga odpowiednio przygotowanych duszpasterzy, od których wymaga się otwarcia na łączenie dwu kultur, nie przeakcentowania elementów etnicznych, jak również nie mogą unikać lekceważenia czy eliminowania tych zagadnień. Wymogiem absolutnym jest znajomość języka, którym posługuje się grupa migrantów. Jurysdykcja proboszcza parafii personalnej ma charakter delegowany.

Kościół popiera prawo narodów i grup narodowościowych do istnienia, jednocześnie respektując ich kulturę, język, zwyczaje i instytucje, domaga się jednak jedności w sprawach wiary, kultu, moralności oraz władzy kościelnej⁴⁶.

Duszpasterstwo emigracyjne funkcjonuje w ramach Kościoła Powszechnego, co daje temu duszpasterstwu duże możliwości działania, a równocześnie jest powodem pewnych ograniczeń.

Problem migracji znalazł swoje miejsce w opublikowanym w 1992 r. nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, gdzie w paragrafie 2241 znajdują się następujące stwierdzenia: „Narody bogate są obowiązane przyjmować, o ile to

⁴⁵ Na temat wpływu duszpasterstwa na tożsamość etniczną szerzej mówi J. Bakalarz TChr, *Duszpasterstwo a tożsamość etniczna emigrantów*, „Studia Polonijne” 1987, t. XI, s. 151-173.

⁴⁶ J. B a k a l a r z, *Podstawowe zasady ewangelizacji emigrantów*, „Collectanea Theologica” 55(1985), fasc. 1, s. 187-196.

możliwe, *obcokrajowców* poszukujących bezpieczeństwa i środków do życia, których nie mogą znaleźć w kraju rodzinnym. Władze publiczne powinny czuwać nad poszanowaniem prawa naturalnego, powierzającego przybysza opiece tych, którzy go przyjmują. (Władze polityczne z uwagi na dobro wspólne, za które ponoszą odpowiedzialność, mogą poddać prawo do emigracji różnym warunkom prawnym, zwłaszcza poszanowania obowiązków migrantów względem kraju przyjmującego. Imigrant obowiązany jest z wdzięcznością szanować dziedzictwo materialne i duchowe kraju przyjmującego, być posłusznym jego prawom i wносить swój wkład w jego wydatki)⁴⁷.

Po Soborze Watykańskim II nastąpiło zwiększenie autonomii kościołów lokalnych i zaczęło obowiązywać nowe ustawodawstwo kościelne w stosunku do emigracji. Motu proprio Pawła VI *Pastorali Migratorum Cura* ustanowiło tzw. delegata dla misjonarzy, który po uzgodnieniu między episkopatami koordynuje działalność duszpasterstwa danego języka czy narodowości. Powstała również struktura tzw. *Missio cum cura animarum*, czyli misji duszpasterskiej, która ma wszystkie uprawnienia parafii, a duszpasterz⁴⁸ jest zrównany z proboszczem. Misja taka jest jakby parafią personalną dla danej narodowości w danym mieście czy kilku miastach i posiada jurysdykcyjną samodzielność w sprawach duszpasterskich. Różnica między parafią personalną a misją polega zasadniczo na tym, że parafia personalna jest trwała, natomiast misja jest czasowa.

Fenomen migracji chrześcijan do krajów niechrześcijańskich oraz nasilające się ostatnio zjawisko wędrówki niechrześcijan do krajów od dawna katolickich, jest dla Kościoła katolickiego i jego wyznawców okazją do zweryfikowania własnej uniwersalności, zwłaszcza na drodze dialogu z różnymi grupami etnicznymi, kulturowymi czy religijnymi. Od Soboru Watykańskiego II nie brakuje na ten temat wskazań i zaleceń, które warto tu przynajmniej w skrócie przedstawić.

Podsumowując temat *Kościół wobec współczesnych migracji jako jednego ze „znaków czasu”* należy stwierdzić, iż zjawisko międzynarodowych migracji pod koniec XX w. w skali światowej osiągnęło powszechny charakter. Międzynarodowe migracje współczesne wskazują na potrzeby rozwiązania bolesnych problemów wielu społeczeństw. Obok wielkich osiągnięć, zwłaszcza technicznych, wciąż dotkliwie nękane są one wojnami, konfliktami, prześlado-

⁴⁷ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 1994, 510.

⁴⁸ J. B a k a l a r z TChr, *Dobór, przygotowanie i nominacja misjonarza migrantów*, „Studia Polonijne” 1981, t. IV, s. 91-112; t e n ż e, *Ruch Apostolatu Emigracyjnego*, „Studia Polonijne” 1999, t. XX, s. 167-176.

waniami etnicznymi czy religijnymi, a w końcu wciąż rosnącymi dysproporcjami zachodzącymi pomiędzy tempem wzrostu zakresu swobód politycznych jednostki ludzkiej i szybkością znoszenia nierówności rozwoju cywilizacyjnego poszczególnych krajów. Sytuacja ta podnosi współczesne migracje międzynarodowe do rangi jednego ze „znaków czasu”, względem którego między innymi Kościół katolicki wezwany jest do zajęcia stanowiska. Sobór Watykański II i nauczanie kolejnych papieży wyraźnie wskazują na dostrzeganie tego problemu, widoczne w podejmowaniu konkretnych przedsięwzięć, np. powołanie do życia Papieskiej Komisji do Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Turystów czy ustanowienie Dnia Migranta. Wśród inicjatyw Kościoła żywo reagującego na zjawisko migracji, nacisk jest położony na zapewnienie migrantom właściwej opieki duszpasterskiej w etnicznych parafiach personalnych, misjach duszpasterskich (*Missio cum cura animarum*). Na fenomen powszechnych dziś migracji międzynarodowych niechrześcijan do krajów katolickich Kościół reaguje wezwaniem wierzących do dialogu i braterstwa wobec przybyszów reprezentujących inne kultury czy religie, co może doprowadzić do zjednoczenia wspólnych wysiłków w walce o prawa człowieka i wzajemne pokojowe współistnienie.

THE CHURCH TOWARDS MIGRATION AS ONE OF THE “SIGNS OF TIME”

S u m m a r y

The “signs of time” is a phenomenon which due to its propagation and frequency, characterize a given epoch. By means of the signs, contemporary people express their needs and aspirations. The phenomenon of worldwide migrations at the turn of the twentieth and twenty-first centuries on the international scale reached a universal character. International migrations point to often painful needs of mankind, who apart from great achievements, especially technical, were plagued with wars, conflicts, ethnic or religious persecutions. Eventually, there were ever increasing disproportions between the pace of development as regards political freedom of the individual and the pace of abolishing inequalities in the civilizational development of particular countries. This situation places migrations in the rank of the “signs of time”, towards which, among other things, the Catholic Church was called to take a stand. Vatican Council II and the teaching of successive popes clearly point out that people were well aware of this problem and took concrete measures, e.g. establishment of the Papal Commission for the Pastoral Care of Migrants and Tourists, or the establishment of the Day of Migrant. The Church strongly reacts to the phenomenon of migration, showing her care about proper pastoral care for migrants in ethnic personal parishes, pastoral missions (*Missio cum cura animarum*), or the establishment of the Day of Migrant.

Translated by Jan Kłós